**Stanowisko**

**Konferencji Okręgowej Polskiego Związku Działkowców w Szczawnie Zdroju w sprawie publikacji w mediach na temat Polskiego Związku Działkowców i rodzinnych ogrodów działkowych.**

Uczestnicy Konferencji w imieniu 58 tysięcy działkowców sudeckich z całą stanowczością stwierdzają, że w okresie zbliżającego się termin rozprawy przed Trybunałem Konstytucyjnym w sprawie zaskarżonej przez I Prezesa Sądu Najwyższego ustawy z dnia 8 lipca 2005 r. o rodzinnych ogrodach działkowych, jak i po rozprawie, media uskuteczniały nagonkę polityczną na działkowców, ogrody i na Związek.

W niektórych renomowanych tygodnikach, w telewizji komercyjnej, w radiu pojawiały się artykuły i wypowiedzi, które poniżały działkowców, drwiły z „ marchewki i rzodkiewki” uprawianej na grządkach w mieście, przedstawiały nieprawdę o Związku.

Niektórzy z polityków PO z pogardą traktowali Związek, działkowców i ogrody z „budami” w centrum miast, zapominając przy tym, że te „budy” świadczą o ubóstwie społeczeństwa, któremu „służą” politycy.

Z zajadłością atakowano Polski Związek Działkowców i jego strukturę w tym szczególnie Krajową Radę i Prezesa Związku. Mimo autoryzacji wywiadów udzielanych dziennikarzom przez Prezesa Krajowej Rady PZD w prasie ukazywały się artykuły odbiegające od prawdy, pozbawione obiektywizmu, kłamliwe niejednokrotnie z oszczerstwami włącznie. Prym, w tych swego rodzaju nagonkach, wiódł tygodnik „Polityka” i „Gazeta Wyborcza”.

Z nieukrywaną stronniczością w pojawiających się artykułach w w/w prasie ich redaktorzy wykazywali „lojalność” dla swoich zleceniodawców politycznych, którzy zgodnie z przysłowiem - „cel uświęca środki” z premedytacją podjęli atak na znienawidzonego przez nich „monopolistę”, który skutecznie bronił działkowców i grunty ogrodów działkowych. Zleceniodawcy ci nie zauważali i nie zauważają nadal, że działkowcy są obywatelami w RP, ludźmi o niskim statusie majątkowym i z tego choćby względu działki dla nich są namiastką radości z ubogiego życia w betonowych blokowiskach.

Pieniądz i tylko pieniądz ma najwyższą wartość dla polityków walczących z Polskim Związkiem Działkowców o wyrwanie spod jego władztwa gruntów ogrodów. Grunt, to pieniądz – to jedyne „racjonalne” przesłanie jakie wynikało w medialnej nagonce na PZD.

Uczestnicy Konferencji Okręgowej PZD w Szczawnie Zdroju w imieniu działkowców stwierdzają, że tak brudnej i fałszywej kampanii prowadzonej przez media przeciwko Związkowi i ponad milionowi jego członków, nie było nigdy w Polsce.

Działkowcy zostali poniżeni, zaliczeni do gorszej kategorii obywateli a Polski Związek Działkowców i jego struktury zostali niemalże „skopani” jako relikt komunizmu, zaś prawo w PZD co niektórzy redaktorzy wykpili.

Przez pewien czas, kiedy to niemal codziennie w prasie pojawiały się owe paszkwile, działkowcy odnosili wrażenie, że w państwie panuje jakaś zmowa przeciwko nim.

Aktywność mediów w temacie Polski Związek Działkowców i ogrody działkowe, która miały za zadanie udowodnić obywatelom, że Związek należy zlikwidować, że tereny ogrodów w miastach powinny być udostępnione na cele zgodne z „rynkową logiką” , wyrządziła wiele zła.

Po pierwsze: wykazała lekceważenie dla działkowców – Polaków, następnie: narażono bezpodstawnie ich społeczną organizację na pogorszenie jej wizerunku oraz ponad 30 letniego dorobku w społecznej służbie na rzecz działkowców.

Działkowcy z żalem stwierdzają, że media też przysłużyły się do rozwiązania ich Związku, który był ich jedyną opoką broniącą ich praw nabytych, do zaprzepaszczenia ponad 130 letniej tradycji ogrodnictwa działkowego w Polsce.

SEKRETARZ KONFERENCJI PRZEWODNICZĄCY KONFERENCJI

/ - / Janusz Paprocki / - / Zbigniew Rodak

Szczawno Zdrój, dnia 21 sierpnia 2012 r.